

Wiadomości

2010-06-25

Egipt. Wyciek ropy pochodził z tankowca

Plama ropy na Morzu Czerwonym, która w ub. tygodniu dotarła do plaży Hurghady, najprawdopodobniej pochodziła z tankowca, a nie wyciekła z platformy wiertniczej - donosi agencja Middle East News Agency, powołując się na ekspertyzy egipskiego ministerstwa ds. ropy naftowej.

Rządowi eksperci doszli do wniosku, że ropa mogła się wydostać podczas czyszczenia tankowca na pełnym morzu - w przeszłości już wielokrotnie tłumaczona tak plamy ropy na Morzu Czerwonym. Oznacza to wycofanie się strony rządowej z zapowiedzi ograniczenia wierceń w Zatoce Sueskiej, a jednocześnie uspokojenie branży turystycznej, której dostarcza większości dochodów eksportowych Egiptu. Początkowe doniesienia prasy egipskiej mówiły o wycieku z platformy w rejonie Jebel al-Zayt na północ od Hurghady. W wyniku pojawienia się plamy ropy zanieczyszczeniu ulec mogło nawet 100 mil (160 km) wybrzeża turystycznych miejscowości Hurghada i El Gouna. W pięciu miejscach ropa uszkodziła rafy koralowe. Powstało też zagrożenie dla pobliskiego rezerwatu przyrody morskiej. Natychmiast przystąpiono do oczyszczania plaż i już we wtorek egipska agencja ochrony środowiska informowała, że usunięto 95 proc. ropy, a Sameh Fahmy, Minister Paliw i Surowców Mineralnych Egiptu, zapowiedział rozważenie zmniejszenia liczby platform wiertniczych w Zatoce Sueskiej.

(op. zp)

źródło: Jordan Times

Źródło: <http://www.paliwa.pl/strona-startowa/archiwum/egipt.wyciek-ropy-pochodzil-z-tankowca>